

„Cancer Survivorship Source Book”

Karen Bellenir

Omnigraphics: 615 Griswold Street Detroit, MI 48226
ISBN 978-0-7808-0985-7

Książka jest przykładem twórczego i indywidualnego podejścia do problemów związanych z edukacją chorych, u których rozpoznano nowotwór złośliwy i których leczenie z powodu choroby nowotworowej.

W sposób oryginalny i metodyczny autorka zagospodarowuje przestrzeń „głodu wiedzy” w tej grupie chorych. Naturalnym pragnieniem tych chorych jest nie mieć wznoszącego procesu nowotworowego.

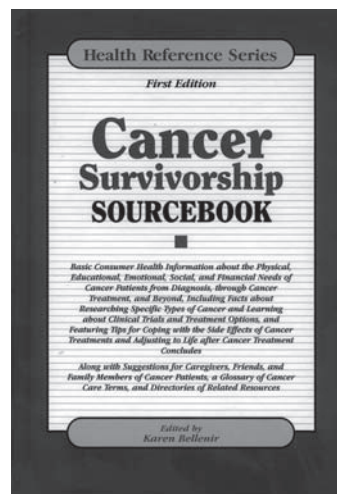
Dwa główne źródła wiedzy pacjenta onkologicznego to nauki podstawowe i nauki kliniczne. Pozostaje jednak problem zrozumiałości języka, w jakim przekazywane są informacje naukowe, związane ściśle z pojęciem prawdy.

Prawdę języka można udowodnić stosując procedury logiczne, sprowadzające się do generacji metajęzyka. Od czasu błyskotliwych prac Alfreda Tarskiego (1901-1983) wiadomo, że język naturalny, którym posługuje się pacjent, w odróżnieniu od sformalizowanego języka nauki, jest językiem żywym i rozwijającym się. Zawiera w sobie niemożliwe do oddzielenia wyrażenia, określające przedmiot, jak i wyrażenia metajęzykowe, określające „poziomą prawdę” w tym przedmiocie. Tak więc język chorego jest semantycznie zamknięty. Nie można więc podać dla niego „zewnętrznej” definicji prawdy i w sposób niesprzeczny tego pojęcia używać.

Edukacja onkologiczna wymaga stosowania takiego języka, jakim posługuje się pacjent. Paradoksalnie właśnie taki język, oporny na analizę prawdziwościową z poziomu metajęzyka, jest najlepiej absorbowany przez chorych. Jego siłą nie jest definiowalność prawdy, ale moc wzbudzania zaufania, owocująca zmianą zachowania chorego. Subtelność logiki modelowo statystycznej jest w nim zastąpiona zdroworozsądkowym przemyśleniem, łatwo zrozumianym i potwierdzanym przez własne doświadczenie pacjenta.

Nowy język to nowa nauka. Edukacja onkologiczna różni się celem, metodą, a w pewnym sensie i przedmiotem zainteresowania, od nauk klinicznych i podstawowych. Jest więc nową nauką.

Książka Karen Bellenir w sposób automatyczny prowadzi do powyższej refleksji. Jest pisana językiem zrozumiałym, przede wszystkim, dla chorego. Ale to nie jedyna zaleta tego wyjątkowo szeroko potraktowanego materiału edukacyjnego dla chorych i tych, którzy przeżyli horror diagnozy i leczenia nowotworu.



Książka Karen Bellenir, będąca podręcznikiem dla „ocaleniów” choroby nowotworowej, zrywa z narządowym paradygmatem onkologii klinicznej.

Od czasów ukazania się epokowego opracowania Tomasza Kuhna *The Copernican Revolution. Planetary Astronomy in the Development of Western Thought* (1957) uznano fenomen paradygmatu za podstawę codziennej praktyki naukowej. Jest on wynikiem nie tyle rozwoju metodologii, co efektem spotkania osobowości badacza i historycznych dokonań nauki. Paradygmat to nie tylko sposób rozumienia praw naukowych i struktury świata, ale uznanie za obowiązującą matrycę dyscyplin naukowych, określającą wzorcowe rozwiązania problemów teoretycznych i praktycznych. Bez matrycy dyscyplinarnej wszystkie opisywane fakty stają się takie same. Nie jest więc możliwy ich wybór i ocena.

Nauka, codzienną żmudną pracą, zapełnia każdy paradygmat nowymi danymi.

Obowiązujący paradygmat nauki odrzuca w sposób radykalny anomalie, które do niego nie pasują. Istnieje jednak pewna ilość krytyczna anomalii, która doprowadza do braku zaufania do istniejącego paradygmatu. Pojawia się dramatyczne poszukiwanie nowego paradygmatu, aby uporządkować narastającą liczbę anomalii-wątpliwości. Wreszcie, po okresie kryzysu, zostaje odkryty nowy paradygmat. Najczęściej „cały” i „naraz” w umyśle geniusza.

Znane fakty zostają wówczas rozpoznane w nowym świetle i w nowych relacjach. Taki przełom Tomasz Samuel Kuhn nazywa „*Gestalt-switch*” i porównuje go z ...objawieniem religijnym.

W historii nauki szczególnie bliski sercom Polaków był przełom kopernikański, który stworzył nowy paradygmat kosmologiczny i światopoglądowy.

Książka Karen Bellenir odkrywa nową matrycę myślenia onkologicznego, które wychodzi od strony chorego i leczonego na nowotwór. W tym paradygmacie onkologia nie jest nauką o narzędzie zmienionym nowotworowo, ale o chorym na nowotwór. Taki paradygmat nie tylko konweniuje z filozoficznymi założeniami humani-

zmu, ale wydaje się być bardziej racjonalny wobec wyzwań nanotechnologii. Dokładnie taki sam paradygmat sformułował 40 lat przed wydaniem książki Karren Bellenir prof. Tadeusz Koszarowski (1915-2002). Książka ta jest więc praktycznym przykładem realizacji humanistycznego paradygmatu, zaproponowanego przez nestora polskiej onkologii. Tym bardziej warto zatem pokusić się o jej sprawne przetłumaczenie na język polski.

Dr med. Wiktor Chmielarczyk

Kierownik Samodzielnej Pracowni Edukacji Onkologicznej
Centrum Onkologii – Instytutu im. M. Skłodowskiej-Curie
w Warszawie

„Przedstawiciele nauk medycznych członkowie Towarzystwa Naukowego Warszawskiego w latach 1907-1952”

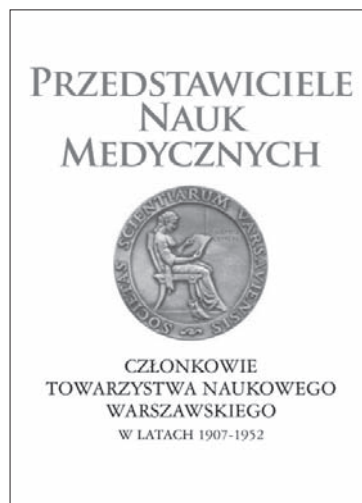
Andrzej Śródka, Edward Towpik

NOWOTWORY Journal of Oncology 2007, 57: supl. 6
PL ISSN 0029-540-X

Publikacja ma na celu uczczenie stulecia Towarzystwa Naukowego Warszawskiego (TNW) i stanowi suplement czasopisma *Nowotwory*, pod redakcją Edwarda Towpika.

Towarzystwo powstało 25 listopada 1907 roku, działało do roku 1952, zostało reaktywowane w roku 1981. Przypomina o tym przedmowa E. Towpika, która podkreśla rolę lekarzy w powstaniu i działaniach Towarzystwa. Wśród założycieli byli dwaj lekarze: Henryk Fryderyk Hoyer i Ignacy Baranowski, w którego mieszkaniu odbyło się pierwsze walne posiedzenie i znalazła się siedziba Towarzystwa. Sekretarzami generalnymi byli interniści: Stefan Marian Jakowski i Władysław Janowski, chirurg Leon Kryński został wiceprezesem.

Książka przedstawia noty biograficzne 107 członków Towarzystwa (poza żyjącymi), przedstawicieli różnych nauk medycznych. Każda nota podaje daty oraz miejsca urodzenia i śmierci, kolejne stanowiska zajmowane na uczelniach (docent-profesor), najważniejsze osiągnięcia, charakter przynależności do Towarzystwa (członek rzeczywisty-zwykły, z datami powołania), jak również członkostwo naukowych akademii (AU-PAU, PAN). Wśród medyków przeważają przedstawiciele nauk podstawowych (40, w tym 7 mikrobiologów i 6 anatomopatologów), dziedzin zachowawczych (30, w tym 13 internistów), nad przedstawicielami dziedzin zabiegowych (16 chirurgów, w tym 6 ogólnych) i biologicznych (17, w tym 10 embriologów i 7 biochemików). Kolejność nazwisk jest związana z chronologią dat nominacji. Członkami Towarzystwa było też pięciu historyków i filozofów medycyny: Władysław Biegański, Józef Bieliński, Henryk Nusbaum, Franciszek Dowmont Giedroyc i Ludwik Zembruski. Wiele nazwisk to uczeni rangi krajowej lub/i światowej. Tylko 28 not biograficznych zaopatrzone w wizerunki uczonych, fotografii



dalszych mogło zabraknąć w aktach Towarzystwa, jednak niektóre (np. Ludwika Hirszfelda czy Rudolfa Weigla) można było pozyskać z innych źródeł.

Wydawca zapewnił książce piękny kremowy papier, klarowną dyspozycję treści, czytelną, zróżnicowaną krojem i wielkością czcionkę, dobrą reprodukcję zdjęć, bardzo ładną, półsztywną-kartonową okładkę z dwoma barwami liter tytułu książki oraz reprodukcją medalu z godłem Towarzystwa. Graficznego opracowania dokonał Jacek T. Walczak.

Książka jest cennym źródłem informacji o członkach Towarzystwa, zwłaszcza dla historyków medycyny i jej różnych dziedzin.

Prof. dr hab. med. Henryk Gaertner
Kraków

„Późne uszkodzenia po leczeniu guzów mózgu u dzieci”

Maria Pamucka, Lidia Czopkiewicz, Wojciech Jawień, Wiktor Kośniewski,
Piotr Tokar, Kamila Polednia-Jabłońska

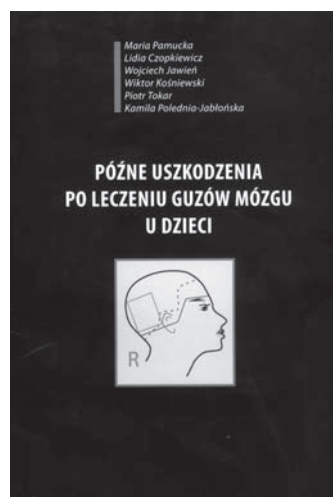
Opole: Opolska Fundacja Antynowotworowa; 2007, stron 114
ISBN 978-83-926693-0-2

Nowotwory OUN są drugą, co do częstości występowania, chorobą nowotworową u dzieci i stanowią około 20-24% wszystkich nowotworów wieku dziecięcego. W Polsce rejestruje się około 300 nowych zachorowań rocznie. Pod względem budowy patomorfologicznej jest to heterogenna grupa nowotworów, wymagająca skojarzonego, wysoce specjalistycznego leczenia. W chwili obecnej 5-letnie przeżycia wynoszą ponad 60%, a dzieci wyleczone z tej choroby stanowią blisko 18% wszystkich pacjentów. Zastosowanie skojarzonego, agresywnego leczenia skutkuje jednakże powstawaniem poważnych odległych powikłań. Jakość życia pacjentów wyleczonych z chorób nowotworowych jest przedmiotem szeregu opracowań, szczególnie w piśmiennictwie światowym. M. Pamucka i wsp. podjęli próbę przedstawienia w monografii ważnych doświadczeń, dotyczących oceny powikłań i jakości życia licznej grupy dzieci, wyleczonych z nowotworów OUN. Praca liczy 114 stron, w tym 33 tabele, 24 wykresy oraz 3 rysunki dotyczące stosowanej radioterapii.

W obszernym *Wstępie* autorzy przedstawiają zagadnienia dotyczące epidemiologii, diagnostyki i leczenia guzów mózgu oraz możliwych wczesnych i późnych uszkodzeń. W dalszej części wstępu omówiono kliniczne objawy późnych uszkodzeń oraz ich diagnostykę obrazową i mikroskopową, a następnie patogenезę późnych uszkodzeń, związanych z rozrostem i lokalizacją guza mózgu oraz zastosowanym leczeniem.

Celem opracowania była ocena częstości występowania uszkodzeń po leczeniu oraz zależności powstawania tych uszkodzeń od cech charakteryzujących pacjenta i guza nowotworowego oraz procesu leczenia. Materiał obejmował 192 pacjentów leczonych w Zakładzie Radioterapii w Opolu, którzy przeżyli bez nawrotu przynajmniej 3 lata. Dzieci leczono operacyjnie poza Ośrodkiem Onkologicznym, a następnie stosowano radioterapię lub radio- i chemioterapię. Autorzy szczegółowo opisują zastosowane metody leczenia, z załączeniem przykładowych rycin napromienianych obszarów.

Metodyka opracowania obejmowała analizę kliniczną uszkodzeń obserwowanych przed i po leczeniu oraz ich zależności od wyżej wymienionych czynników, w oparciu m.in. o analizę statystyczną. W bardzo szczegółowym przedstawieniu wyników interesujące jest rozgraniczenie



uszkodzeń, które były obserwowane u dzieci przed rozpoczęciem leczenia i w obserwacjach po leczeniu.

Bardzo ciekawe są odległe losy leczonych pacjentów, z których ponad 2/3 ukończyło naukę w szkołach na różnym poziomie.

W dyskusji autorzy omawiają i porównują wyniki własne z liczącym ponad 100 pozycji piśmiennictwem, przeważnie anglojęzycznym.

Wnioski, których jest 14, i które w dużej części stanowią podsumowanie materiału, czasami wydają się zbyt daleko idące, jak np. wniosek, że rutynowe, planowe stosowanie sterydoterapii pozwoliło na uniknięcie ciężkich, późnych uszkodzeń w analizowanej grupie dzieci.

Reasumując, uważam, że monografia M. Pamuckiej i wsp. stanowi cenne opracowanie, z wykorzystaniem doświadczeń i obserwacji dużej liczby dzieci, leczonych z powodu nowotworów ośrodkowego układu nerwowego, na przestrzeni wielu lat. Jest to interesująca lektura dla lekarzy zajmujących się leczeniem dzieci z chorobą nowotworową, a także może być źródłem cennych informacji dla naszych pacjentów i ich rodziców.

Prof. dr hab. med. Maria Anna Skowrońska-Gardas
Zakład Teleradioterapii
Centrum Onkologii – Instytut im. Marii Skłodowskiej-Curie
w Warszawie